

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 6.— zł., z odroczaniem do domu 5.— zł., dla odbierających pismo na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedyn. egzemplarza 20 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku działania siły wyższej, lub innych czynników administracyjnych pismo nie jest zobowiązane do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczenie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52, TELEFON 22-45. Godziny przyjęć Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13-01 do godz. 18-01. Nadadane, a nie zamówione przez Redakcję rekwizyty będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1: Za wiersz milimetrowy w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny zmniejszone. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty druk, nie więcej niż dwa) 40 gr. za wiersz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególną trudność, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-01 po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Czek: Warszawa Nr 656, Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 51 Częstochowa, niedziela 2 marca 1941 r. Rok III (XXXVI)

Jak dużą była pomoc Italii dla Franco?

Agencja „Stefani” podaje ciekawe zestawienia — Tysiące armat i setki samolotów włoskich pomagało narodowej Hiszpanii — Włochy gotowe do dalszej pomocy

Rzym, 1 marca. — Na temat pomocy udzielonej przez Włochy Hiszpanii w latach 1936, 1937 i 1938, o której wspominał Mussolini w swej mowie, publikuje agencja „Stefani” urzędowe zestawienie materiałów wojennych, oddanych i pozostawionych do dyspozycji Hiszpanii. Cyfry te, jak stwierdza wymienione zestawienie na wstępie są imponujące, nawet jeżeli się uwzględni, że Hiszpania nie otrzymywała wyłącznie najnowocześniejszego materiału. Zestawienie to nie jest przeznaczone ewentualnie dla Hiszpanii, ale wyłącznie do wiadomości narodu włoskiego.

Dla użytku armii dostarczono 1930 armat, 10.135 broni automatycznej, 240.749 ręcznej broni palnej, 7.514.537 pocisków artyleryjskich, 324.900.000 pocisków dla broni automatycznej i palnej ręcznej, 7.668 samochodów, aut ciężarowych, motocykli itd., ponadto 6105 beczek benzyny, 631 aparatów radiowych, 3871 aparatów telefonicznych i central, 25.281 kilometrów kabla telefonicznego oraz kompletnego wyposażenia mundurowego dla 500.000 ludzi. Dla lotnictwa dostarczono 763 samolotów, 1.414 motorów, 16.720 ton bomb, 9520.000 pocisków do karabinów maszynowych i 76.5000 ton różnych materiałów.

Marynarka udzieliła pomocy w następującej wysokości: 92 parowców użyto do transportowania wojsk i materiałów, przy czym odbyto 200 rejsów. W akcjach wojennych celem zabezpieczenia transportów morskich braku udziału 90 jednostek marynarki włoskiej. Ponadto w lecie 1937 r. odstąpiono gen. Franco liczne łodzie podwodne. Wszystkie jednostki marynarki wojennej zostały Włochom zwrócone z wyjątkiem 2-ech łodzi podwodnych, 4 kontrtorpedowców i 4 ścigaczy, które formalnie odstąpiono rządowi hiszpańskiemu.

Ogółem na dostawy materiałów włoskie ministerstwa wojny, marynarki i lotnictwa wyasygnowały 7 i pół miliarda lirów. W hiszpańsko-włoskim układzie handlowym z zeszłego roku ustalono wysokość długu hiszpańskiego wobec Włochów na 5 i pół miliarda lirów, płatnych w 24 progresywnych ratach rocznych.

W związku z tym cyfrowym zestawieniem pomocy Włochów w wojnie hiszpańskiej, dyplomatyczny współpracownik agencji „Stefani” pisze: Te tak wymowne cyfry pomocy udzielonej Hiszpanii wkrótce po kampanii etiopskiej wywarły niewątpliwie wpływ na potencjał wojenny Włoch. Włoskie siły zbrojne były zmuszone przedsięwziąć kroki celem zapewnienia luk, spowodowanych kampanią etiopską i wojną w Hiszpanii, podczas gdy równocześnie inne państwa mogły użyć wszystkich swoich środków na przygotowanie wojny, zagrożącej z każdym miesiącem coraz bardziej Europie z powodu wrogości nastawienia Londynu do pokojowej rewizji traktatu wersalskiego. Trzy motywy zdecydowały o interwencji Włoch w Hiszpanii: względy narodowe zobowiązywały Włochy do niedopuszczenia, aby Hiszpania wskutek mieszania się różnych europejskich frontów ludowych stała się bazą wojskową i

morską Anglii lub Francji przeciwko Włochom.

Po drugie okoliczności związane z Morzem Śródziemnym zmuszały Włochy do stawiania wyżej wielkiej i silnej, ale hiszpańskiej Hiszpanii nad słabą Hiszpanią, będącą marionetką w rękach Anglii i Francji.

Po trzecie względy rewolucyjne nakładały na faszystowskie Włochy obowiązek przyjęcia z pomocą hiszpańskiej narodowej rewolucji, opartej swymi fundamentami na rewolucji włoskiej i stanowiącej w obecnym przełomowym okresie trzeci element narodowy nowej Europy.

Włochy mają świadomość, że pod tym względem zrobili wszystko, co było konieczne w interesie Hiszpanii i swoim własnym. Są one gotowe ponieść takie same ofiary krwi, środków pieniężnych i materiałów wojennych, gdyby przypadkowo Hiszpania stanęła w obliczu podobnej sytuacji.

30000 peso dla Santanderu

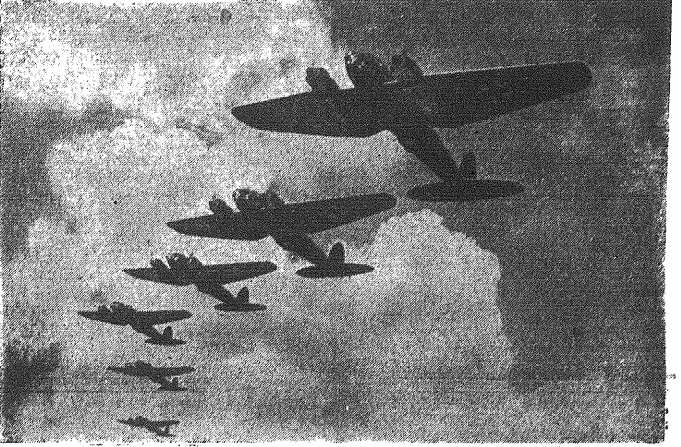
Wspaniałomyślny dar Ojca św. Rzym, 1 marca. — Papież Pius XII polecił za pośrednictwem nuncjusza apostołskiego w Madrycie złożyć 30.000 pesetów na rzecz ofiar katastrofy w Santander. Równocześnie papież polecił złożyć również wyrazy współczucia.

AUDIENCJA W WATYKANIE

Papież Pius XII przyjął niemieckich i włoskich żołnierzy Rzym, 1 marca. — Na wczorajszej audyencji u papieża Piusa XII obecni byli także żołnierze niemieccy i włoscy. Papież przemówił do nich w języku niemieckim i wyraził swoje zadowolenie z powodu odwiedzin Watykanu przez niemieckich żołnierzy.

POD „OPIEKĄ” ARMAT PRZEZ ATLANTYK

Członkowie rodziny królewskiej przebywają w Kanadzie Waszyngton, 1 marca. — Jak obecnie wychodzi na jaw, podróż lorda Halifaxa do Stanów Zjednoczonych trzy-



Król - samolot
Według pięknego frazesu jednego z dziennikarzy francuskich — „król samolot panuje nad światem. — Flota lotnicza Niemiec należy do najsilniejszych na ziemi. W dniu dzisiejszym obchodzi ona swój dzień (patrz rozkaz marszałka Goeringa na str. 2-giej).

mana była przez Anglików w ścisłej tajemnicy jedynie z tego powodu, ponieważ na pokładzie statku liniowego znajdowała się królowa-matka wraz z obydwojmi wnuczkami, córkami pary królewskiej, które udały się na stały pobyt do Kanady.

MSGR. KASPER KLEIN NIE ŻYJE

Zgon arcybiskupa Paderbornu Berlin, 1 marca. — W Paderborn w Niemczech zmarł w 81 roku życia Msgr. Kasper Klein, arcybiskup Paderbornu. Zmarły arcybiskup poświęcił się ostatnio działalności wśród robotników w okręgu przemysłowym Niemiec zachodnich.

EDEN ODWIEDZI ATENY

Rzym, 1 marca. — Z Kairu donosi agencja „Reuters”, że Eden prawdopodobnie odwiedzi Ateny.

LIBIA

Częstochowa, w marcu. Obszar, zajmowany przez dzisiejszą Libię zdobył na początku I wieku przed Chrystusem na Kartaginie — Rzym. Po upadku cesarstwa zachodnio-rzymskiego, kraj ten przeszedł różne koleje, aż w wieku VII zajął go Arabowie i trzymali w swej władzy prawie przez tysiąc lat. W XVI wieku zajęli Libię Turcy, dzierżąc swą władzę suwerenną aż do r. 1912.

Wiek XIX zwrócił uwagę mocarstw europejskich na Afrykę Północną, tak dla bliskości jej wybrzeży do Europy, jak i, dla ważnych linii komunikacyjnych śródziemnomorskich. W r. 1830 rozpoczęli Francuzi podbój Algierii, zajmując Tunis w roku 1881. Anglicy natomiast obsadzili wschodnią część Afryki Północnej, wprowadzając swę wojska do Egiptu.

Libia na widownię polityczną wystąpiła podczas konferencji w Algeiras (1906), gdzie doszło do porozumienia między Anglią, Francją a Włochami. Francuzi wzamian za wolną rękę w stosunku do Marokka, przyznali także same uprawnienia Włochom w stosunku do Libii. Opierając się na tym porozumieniu i dalszych, zawieranych osobno z Francją i Anglią wstąpił w r. 1911 ekspedycję do Trypolitanii, wypowiadając wojnę Turcji. Wojna ta — zakończona pokojem w Lozannie 18. X. 1912 roku — przyniosła Włochom Trypolitanii i Cyrenaikę. Ale, żeby objąć te kraje w posiadanie, trzeba było uśmierzyć ich mieszkańców Arabów i Berberów. Działania pacyfikacyjne przerwała wojna światowa, tak, że dopiero po zakończeniu wojny wytyżono siły, aby przy pomocy wojska zaprowadzić w Libii ład i porządek. Największy opór stawiała mahometańska sekta Senusich, która zamieszkiwała wokół oaz Kufra. Dopiero w ro-

„Flota Japonii ma nadzieję, że nikt jej nie pokona”

Admiral Takahashi o stanowisku Japonii w obecnej sytuacji światowej

Tokio, 1 marca. — Na zebraniu pewnej organizacji kulturalnej były naczelny dowódca kombinowanej floty japońskiej admirał Takahashi zanalizował obecną sytuację światową, oraz stanowisko Japonii. Po problemie Oceanu Spokojnego — mówił Takahashi — głównym zagadnieniem stało się pytanie, czy japońska polityka odnośnie do południowego zachodu ma przekroczyć ramy dyskusji. Naród japoński powinien w obecnej chwili poczynić raczej odpowiednie przygotowania milcząco i zdecydowanie. Z kolei mówca przeszedł do omówienia wojny w Europie i wyraził zdecydowane przekonanie co do ostatecznego zwycięstwa Niemiec nad Anglią. Jeżeli sukcesy niemieckie łodzi podwodnych będą się utrzymywać w dalszym ciągu w dotychczasowych rozmiarach, wówczas należy oczeki-

kiwać szybkiego upadku Anglii. Ponieważ jednak sytuacja europejska posiada bezpośredni wpływ na stosunki na Dalekim Wschodzie, Japonia musi śledzić z najwyższą uwagą politykę mocarstw europejskich.

Z kolei Takahashi poświęcił swą uwagę zagadnieniu japońsko-amerykańskiemu. Od chwili wydania przez Stany Zjednoczone ograniczeń wywozowych skierowanych przeciw Japonii, ta ostatnia z konieczności była zmuszona zapewnić sobie dowóz koniecznych surowców z innych stron. Kraje południowej Ameryki są jednak zbyt odległe, a ponadto nie posiadają wszystkich materiałów potrzebnych dla Japonii. Na wszelki wypadek flota japońska jest kompletnie uzbrojona i żywi przekonanie, że flota innego narodu nie zdoła jej pokonać.

ku 1931 zdobył marszałek Graziani tę oazę, kładąc definitywnie kres powsta- niu Senussieh.

Wreszcie ważną datą dla historii Li- bii jest rok 1936, kiedy to na podstawie porozumienia z ówczesnym premierem Lavalem wyrównano granice między posiadłościami francuskimi a włoski- mi. Włochy otrzymały w ten sposób 114.000 km², a granica ich przesunęła się o 200 km na południe.

Libia jest krajem rozciągającym się od Morza Śródziemnego około 1500 km w głąb Sahary, oraz na przestrzeni 1600 km od Egiptu i angloegipskiego Sudanu do Tunisu. Algieru i centralnej Sahary. 1.842.000 km² liczy terytorium libijskie, zamieszkiwane przez 704.000 osób.

Pod względem wojskowym podzielo- no Libię na 4 prowincje. Tubylicyn jest tam 635 000, Europejczyków ok. 50 000. Pod względem wyznaniowym przeważa islam, który wyznaje 95,5 proc. miesz- kańców. Wybrzeże jest nizinne, zaś wnętrze kraju ma charakter wyżynny lub górski. Cały obszar jest bezwodny, jedynie wybrzeża Barki posiadają jak- ie takie nawodnienie. Również oazy są bardzo nierzadne. Wyjątek stanowi obszar Kufra, gdzie oazy są bardzo żyzne.

Kraj dzieli się na strefy, z których tylko pierwsza śródziemnomorska przed stawia pewne wartości. W obszarach oazowych tej strefy są doskonale roz- winięte uprawy palm daktylowych i kultur śródziemnomorskich. W obsza- rach stepowych uprawia się jęczmień, pszenicę, oliwki, migdały, winogrona, pomarańcze, morwy i ryecynus. W tych okolicach znajdują się główne ośrodki kolonizacji włoskiej. Prócz tego okoli- ce wydmore są stopniowo zalane akacją, topolą i pinia. Drzewa oliwne i figowe rosną na krawędziach wyżyny Tarhuna, Garian i Natal-Yefren.

Ważnymi uprawami są również hen- na i tytoń. Hodowla jest dosyć rozwi- nięta, szczególnie owiec i kóz. Rybołówstwo dostarcza gąbek i tuń- czaków. Produkcja przemysłowa ma charakter wybitnie rzemieślniczy. Obej- muje ona wyrób mat, dywanów, towa- rów skórzaných i artykułów złotych czy srebrzonych.

Komunikacja w Libii jest jeszcze bardzo prymitywna. 607 km kolei, 4 538 km szos, obsługuje cały ruch komuni- kacyjny libijski. Najważniejszymi jed- nakże arteriami są stare szlaki kara- wan. Drogi Trypolis — Kairo, Bengha- si — Kufra — Wardi straciły zupełnie na znaczeniu, ponieważ handel skiero- wano w innym kierunku, częściowo ku zatoce Gwinejskiej.

Kraj ten, na ogół ubogi, nie przed- stawia zbyt doniosłej wartości, szcze- gólnie, że inwestycje wymagają wiel- kich kosztów. Libia, dzięki lokalnym sukcesom angielskim stała się ośrod- kiem propagandy brytyjskiej, wokół którego skupia się cała wiara w zwycię- stwo. Na razie jednak prócz akcji militarnej — sam kraj powiędział puł- kom australijsko-brytyjskim — stop!

Działania utknęły tam na martwym punkcie.

Przyjście na Berghofie

Ambasador Japonii Hiroshi Ozima wręczył Kanclerzowi Hitlerowi doku- menty uwierzytelniające

Berchtesgaden, 1 marca. — W dniu wczorajszym przyjął Kanclerz Hitler na Berghofie, w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa nowomianowanego ambasadora cesar- stwa japońskiego Hiroshi Ozima, który wręczył mu dokumenty uwierzyteln- iające. Ambasadorowi towarzyszyli poseł Sakuma, radca ambasady Kase, attaché wojskowy general-porucznik Banzaj oraz attaché marynarki kapitan Yokoi.

Zarówno w chwili przybycia jak i od- jazdu oddział gwardyjski SS oddał go- ściom japońskim honory wojskowe.

ZMIEJSZA SIĘ KLĘSKA

Belgia liczy jeszcze 200 tysięcy bezrobotnych

Nowy Jork, 1 marca. — Agencja „United Press” dowiaduje się z Brukseli, że według urzędowych danych liczba bezrobotnych znacznie zmalała i w porównaniu z mies. sierpniem ub. roku, kiedy wynosiła 500.000 osób, spa- dła do 200.000. Spadek bezrobocia w Belgii należy przypisać podjęciu prac nad odbudową kraju.

Rozkaz dzienny marsz. Rzeszy do lotników

Główna Kwatera Lotnictwa, 1 marca. — Reichsmarszałek Rzeszy Wielkoniemieckiej i głównodowodzący wojskami lotniczymi wydał następujący rozkaz dzienny z racji 6-tej rocznicy powołania do życia wojsk lotniczych:

Żołnierze lotnictwa!

Koledzy!

W dniu 6-tej rocznicy założenia podwalin pod szereg wojsk lotniczych znajdujemy się wśród zwycięskich walk o wolność i honor naszego narodu.

W ciągu ubiegłego roku, dzięki waszym ochotnym wysiłkom i męstwom osiągnęliśmy, moi koledzy, świetne sukcesy. Wyrażam wam za to moje podziękowanie i uznanie.

Budząc trwogę u nieprzyjaciela a równocześnie szacunek i podziw w świecie, przysporzyliście, wierni czynom i bohaterstwem niemieckich żołnierzy, nowy wzorzec sławy waszym sztandarom. Niemiecki naród spogląda na was z dumą i zaufaniem, sprzyjając wam i kochając całym sercem.

Z poważnym uczuciem żałoby zmierzamy w dniu dzisiejszym nasze sztandary, czcąc pamięć naszych poległych kolegów. Ofiarna ich śmierć jest dla nas wskazówką i bodźcem, przypominającym nam obowiązek wywalczenia ostatecznego zwycięstwa.

Niech żyje nasz Wódz!

podp. Goering.

Marszałek Rzeszy Wielkoniemieckiej i naczelny dowódca lotnictwa.

Zatopiono 90 000 BRT.— Uszkodzono ciężko około 19 okrętów handlowych

Berlin, 1 marca. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikowała w dniu 28 lutego: „Jedna łódź podwodna zatopiła 22 000 brt. nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Dalekosieżne samoloty bojowe, jak już doniesiono, w depeszy nadzwyczajnej, zatopiły dnia 26 lutego w odległości 500 km na zachód od Irlandii 9 okrętów, łącznej poj. 58 000 brt., płynące w konwojowanym brytyjskim transporcie morskim. Ponadto 3 okręty otrzymały celne trafienia ciężkimi bombami. W czasie zbrojnych lotów wywiadowczych na obszarach morskich koło Wielkiej Brytanii lotnictwo zatopiło w dniu 27 lutego na zachód od Irlandii jeden statek handlowy, poj. 10 000 brt. i uszkodziło celnymi trafieniami bomb 12 wielkich okrętów tak ciężko, że część ich można uważać za stracone. Eskadry samolotów bojowych zaatakowały wczoraj w ciągu dnia ważne obiekty wojenne w Anglii południowej i południowo-wschodniej i zniszczyły liczne samoloty na 6 lotniskach i trafily celnie bombami ciężkiego kalibru hangary i schrony. Kilka celnymi trafieniami bomb spowodowano wielką eksplozję w pewnej fabryce samolotów. Nieprzyjacieli wczoraj w ciągu dnia oraz ubiegłej nocy nie dokonywał nalotów ani na teren Rzeszy, ani na tereny okupowane. Załoga pewnego samolotu bojowego, mianowicie nadporučnik Baumbach, feldfebel Erkens i podoficer Stahl, zniszczyli do dnia 27 lutego ogółem 240 000 brt. nieprzyjacielskiego tonażu morskiego.”

Bomby na angielskie jednostki pancerne

Rzym, 1 marca. — Włoski komunikat wojenny z piątku brzmi następująco: „Na froncie greckim nie było ważniejszych wydarzeń. Eskadra bombowców włoskich w czasie próby zaatakowania jednej z naszych baz została zaskoczona przez nasze samoloty myśliwskie, które zestrzeliły samolot typu „Spitefire”. Drugi samolot został strącony przez artylerię przeciwlotniczą marynarki. W przebiegu ataków na lotnisko na Malcie, o których wczoraj doniesiono, poza wymienionymi już samolotami stwierdzono również zniszczenie dalszych 5 maszyn, znajdujących się na ziemi. W Afryce Północnej samoloty włoskie oraz samoloty niemieckiego korpusu powietrznego obrzuciły skutecznie bombami i ostrzeliwały ogniem karabinów maszynowych nieprzyjacielskie jednostki pancerne. W Kufra i Giarabub wojska nasze odparły wielokrotnie ponawiane ataki nieprzyjaciela. W Afryce Wschodniej ożywiona działalność naszej artylerii na odcinku Keren. W kraju Somali toczy się dalej zacięta bitwa. Nasze wojska walczą zacięcie po opróżnieniu Mogadiscio na północ od miasta.”

Rzym, 1 marca. — Wielki atak eskadr bombowców niemieckich na lotniska na Malcie — o czym doniesiono w czwartkowym włoskim komunikacie wojennym — określany jest przez specjalnego sprawozdawcę agencji „Stefani” jako jedna z najważniejszych akcji, dokonanych dotychczas na tym odcinku. Po okresie słabej działalności niemieckiego korpusu powietrznego, spowodowanej niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, dokonano ataku na Malte. W czasie tego ataku, dokonanego w środę po południu, lotnicy niemieccy zrzucili na szereg obiektów wielką liczbę bomb. Nawet pomimo niezwykle gwałtownej obrony lotowej bombowce niemieckie eskortowane przez myśliwce niemieckie i włoskie wykonały w pełni na- kazane zadania. Zmuszono przy tym do walki nieprzyjacielskie myśliwce i w ciągu bardzo krótkiego czasu Niemcy zestrzeliłi 4 maszyny „Hurricane”, zaś myśliwce włoskie 4 dalsze angielskie maszyny myśliwskie. Następnie eskadry bombowców niemieckich i włoskich myśliwców zawróciły do swych baz.

Fala strajków w Stanach Zjednoczonych

Sensacyjne doniesienie „Goeteborgs Morgenpost” — Stalownia Bethlehem stoi

Walki strajkujących z „lamistrajkami”

Sztokholm, 1 marca. — Dziennik „Goeteborgs Morgenpost” dowiaduje się z Waszyngtonu o wybuchu strajku w fabrykach przemysłu zbrojeniowego w Stanach Zjednoczonych, które to zakłady uzyskały zamówienia na wykonanie materiału wojennego w sumie 60 milionów dolarów.

Nowy Jork, 1 marca. — Jak donoszą z Buffalo, w nocy z środy na czwartek wybuchł strajk robotników w fabryce Lackawanna, jednego z przedsiębiorstw stalowni Bethlehem. Robotnicy od daw- na grozili już porzuceniem pracy i mi- mo pertraktacji, prowadzących do ugody opuścili zabudowania fabryczne. Zakłady zatrudniają 14.000 robotników, jednak liczba strajkujących nie jest znana.

Nowy Jork, 1 marca. — Jak donosi „International News”, z powodu straj- ku w zakładach „Bethlehem Steel Co Buffalo” w Lackawanna doszło wezwarte do poważnych starć z policją. Kilka osób zostało rannych w czasie, kiedy posterunki strajkowe Związku Zawodowego CIO usiłowały przeszkodzić lamistrajkom w wejściu na teren fabryczny. Zmobilizowano licznych policjantów oraz policję pomocniczą i fabryczną, celem utrzymania w szachu posterunków strajkowych, których licz- ba dochodzi do kilkuset. Przywódcy Związków zawodowych oświadczyli, że najwcześniej wezwą do strajku prze- szło połowę pracowników w liczbie 14 tys., co musiałoby spowodować zupeł- ne zahamowanie pracy w fabryce.

Nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Londynie, Winant zamierza w czwartek odlecieć do Lizbony.

Zgon Alfonsa XIII

Rzym, 1 marca. — W piątek w połud- nie zmarł w Rzymie b. król Hiszpanii Alfons XIII.

Zmarły exkról Alfons XIII — pochodził z bożonej linii Burbonów, zasiadającej na tronie hiszpańskim od roku 1714. Urodził się 17 maja 1886 r. Już wó śmierci swego ojca króla Alfonsa XII-ro i zaraz po przyjęciu na świat został obwołany kró- lem. Regencję sprawowała za niego jego matka Krystyna aż do roku 1902. 31 maja 1916 r. ożenił się z księżniczką Eną von Battenberg, która jako królowa przybrała imiona Kuzenji Wiktorji.

W okresie rządów króla Alfonsa XIII nastąpiło rozgraniczenie suwerenności państwowej Maroka, którego północne wybrzeża, obejmujące krainy Rif i Die- balla, objęła Hiszpania, pod swoje panowanie na podstawie traktatu z roku 1901. W roku 1905 dokonano na króla Alfonsa zamachu w Paryżu, z którego wyszedł on cało. Drugiego zamachu dokonano w czasie uroczystości weselnych w Madrycie, z którego również król wyszedł bez szwanku. W okresie wojny światowej król Alfons XIII przestrzegał ścisłej neutralności Hiszpanii. W dziedzinie wewnętrznej przez szereg lat udawało mu się utrzymy- wać wysoki autorytet władzy królewskiej, który jednak po wojnie światowej zaczął szybko podupadać. Skrajne stronnictwa przybierały na sile, a wojna, jaka wy- buchła w roku 1921 w Maroku, wskutek powstania wodza Kabylów Abd-el-Krima zaskoczyła niezmierzenie powadze władzy królewskiej. Niemiedzy królem i parlamen- tem zaczęła się rozgrywać walka o wład- dzę, co wreszcie skłoniło króla do zache- cenia generała Primo de Rivero do obwołania dyktatorem w dniu 13 września 1923. Powodem, jaki służył królowi do tego kro- ku było daleko posunięte osobiste zaangażowanie w sprawy dowództwa operacyjni wojskami w Maroku, w odpowiedzi na co Corteszy groziły uznaniem go jako od- powiedzialnego z niepouważenia tej woj- ny. Pod naciskiem wypadków wewnętrz- nych król był w odczu zmuszony odwołać generała Primo de Riverę z jego stanow- sika dyktatorskiego w r. 1925, a w rok póź- niej general ten zmarł w Paryżu. Sytuacja w Hiszpanii komplikowała się coraz bardziej tak, że w końcu król był zmuszo- ny w r. 1931, bez abdykacji przez siebie, do opuszczenia Hiszpanji. Dalsze losy b. króla nie wiążą się już z przyszłością Hiszpanji, jakieś zwiadowanie było Hiszpanii od tego czasu. Żył on na wygnaniu francuskiej i we Włoszech, nie zajmując stanowiska wobec toczących się wypad- ków politycznych. Śmierć zastała go w Rzymie w wieku 73 lat.

Były król Alfons XIII pozostawił bez- potomstwo. Najstarszy syn zmarły przed kilku laty, który miał w swoim czasie ob- jąć po nim tron, dotknięty był ciężką cho- robą, t. zw. hemofilią, czyli brakiem czes- towych ciałek krwi, zdiagnozowaną w hiszpańskiej rodzinie królewskiej.

SYMBOL GŁODU

Kara 2-letniego więzienia i grzywna za spożycie mięsa i ryb

Nowy Jork, 1 marca. — Jak „United Press” donosi z Londynu, ukazało się zarządzenie ministerstwa apro wizacji postanawiające, że osoby, które w re- stauracjach spożywać będą w czasie jednego posiłku równocześnie mięso i ryby, albo zjedzą 2 jaja, będą ukarane więzieniem na przeciąg 2 lat oraz grzywną w kwocie 50 funtów

IM SAMYM BRAKUJE

Marynarka Stanów Zjednoczonych nie może odstąpić okrętów

Nowy Jork, 1 marca. — „United Press” z Waszyngtonu donosi, jakoby urzędniczy komisji morskiej mieli się wyrazić, że Stany Zjednoczone nie są w możności odstąpić Anglikom statków handlowych, ponieważ marynarka St. Zjednoczonych odczuwa brak około 10.000 ton tonażu okrętowego.

Mieszkańcy USA przebywający w Siamie zostali wezwani przez swego posła do powrotu do Stanów Zjednoczonych, o ile pobyt ich w kraju nie posiada specjalnego znaczenia.

DEPEZA GEN. NASELA

Dowódca włoskich wojsk górskich składa podziękowanie Mussoliniemu

Rzym, 1 marca. — W depeszy, skierowanej do Mussoliniego wyraził do- wodzący wojsk górskich generał Nasel podziękowanie za uznanie dla wojsk, biorących udział w walkach, które to uznanie Mussolini wyraził w swej mo- wie ubiegłej niedzieli.

„Oddziały górskie — jak brzmi tele- gram — wykonały każdy rozkaz Fuere, zdobywając palme zwycięstwa za każ- dą cenę i na każdym froncie pod do- wództwem Mussoliniego, oraz w imie- niu króla i cesarza.”

Przylapano żydów-bandytów

Likwidacja tajnego żydowskiego klubu
w Amsterdamie — Energiczne wystą-
pienie policji niemieckiej

Amsterdam, 1 marca. — Policja niemiecka w Amsterdamie (Holandia) dokonała w toku dochodzeń likwidacji tajnego żydowskiego klubu przy czym między policja niemiecka a żydowskimi bandytami i ich pomocnikami doszło do starcia. Dzięki energicznemu postawie niemieckiej policji w szóstki bandytów zdołano u nieškodliwi, przy czym kilku z nich zastrzelono, pewną liczbę zraniono a resztę uwięziono aresztując policyjnych.

Warto przy tej okazji przypomnieć jakich to wysiłków musiały użyć organa bezpieczeństwa w Generalnym Gubernatorstwie, aby położyć kres przestępstwom popełnianym przez żydów i żydowskich bandytów, którzy uważali za stosowne wyciągać korzyści dla siebie z zametu jakiego spowodowały wypadki wojenne. Organ bezpieczeństwa udzielał im w znacznej mierze akcja wymierzona przeciwko żydowskim przestępcom, co wywołało na korzyść nie tylko niemieckich organów czynnych w Generalnym Gubernatorstwie, ale również na pożytek spokojnej ludności polskiej.

Zajęcie w Amsterdamie i tego szybka likwidacja świadczy o tym, że niemiecka policja z całą bezwzględnością występuje przeciwko żydowskim przestępcom likwidując ich tam, gdzie tylko wykazują swą przestępczość, działalność.

LOS B. ŻOŁNIERZY

Internowani w Szwajcarii Polacy
wciążeni do pracy

Berno Szwajcarskie, 1 marca. — Jak informuje szwajcarski sztab generalny, internowani w Szwajcarii Polacy będą zaczynając do służby pracy. W zasadzie zaęgi odbywać się będzie do prac w rolnictwie.

PRZEMÓWIENIE KS. KONOYE

„Rząd japoński kroczyć będzie po tej
drodce, którą uważa za właściwą“

Tokio, 1 marca. — W czasie wtorkowego posiedzenia parlamentu oświadczył książę Konoye że rząd nie zaprzysięga się pesymistycznie na sprawę przyszłych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Rząd kroczy po tej drodze, którą uważa za właściwą. W związku z narodowym zjednoczeniem, względnie nową strukturą narodową powiedział Konoye, w s y s c y agitatorzy przeciwdziałający zasadom japońskiej struktury narodowej i jej ducha, które prowadzą do powstania japońskiego imperium będą ukarami i wyeliminowani. Następnie Konoye uzasadnił fakt objęcia prezydentury zjednoczenia narodowego oświadczenia, iż organizacja ta powołana została do życia, aby służyć sprawom narodowym. Zjednoczenie narodowe posiada przeto wielkie znaczenie, o wiele ważniejsze niż sprawy prywatnych związków politycznych.

W końcu Konoye podkreślił konieczność umocnienia paktu Trzech Mocarstw poruszając również prawa Kodo, będące podstawowymi elementami Japonii. Oświadczył on również, iż nie uważa za stosowne powtarzać, że Japonia dzięki niezmiennemu polityce Kodo (kierunek cesarski) utrzymała się w świecie.

Londyn przyjął mowę Kanclerza Hitlera bardzo poważnie

„Najniebezpieczniejszy punkt całego angielskiego frontu wojennego“ — Zapowiedź wzmożonej akcji łodzi podwodnych spowodowała przerażenie i nowe apele o pomoc

Sztokholm, 1 marca. — Jak donosi londyński korespondent „Nya Dagligt Allehanda“ wszystkie dzienniki londyńskie poświęcają bardzo wiele uwagi mowie Hitlera. Według tego doniesienia w Londynie mowę tę przyjęto bardzo poważnie. Dzienniki angielskie interesują się głównie zapowiedzią wzmożonej akcji łodzi podwodnych. Powszechnie podkreśla się słabość Anglii na tym punkcie.

I tak „Daily Telegraph“, który już wielokrotnie przedtem w swoich artykułach wstępnych zwracał uwagę na żegluga morską, jako najsłabszy punkt Anglii pisze: „Możemy wierzyć Hitlerowi, jeżeli grozi on naszej żegludze potrzebna akcja łodzi podwodnych i samolotów. Moglibyśmy z największym spokojem oczekiwać tej wdki, gdybyśmy byli pewni zdecydowanej angielskiej polityki w tej dziedzinie“. Anglia potrzebuje większej ilości okrętów, któreby należało budować w sposób masowy. Należy powołać natychmiast energicznego i dzielnego ministra dla spraw żeglugi i zapewnić mu miejsce w gabinecie wojennym. Anglia może być pokonana tylko w razie nieudolnej obrony swych połączeń morskich. W dalszym ciągu dziennik stwierdza m. in., że w każdym razie nie może być wątpliwości, iż Niemcy zmobilizowały wszystkie bez wyjątku rezerwy, celem wybudowania potężnej floty łodzi podwodnych. „Jesteśmy świadomi faktu, że

łódź podwodna w połączeniu z akcją lotnictwa stanowi dla nas właśnie teraz największe niebezpieczeństwo“. Dziennik usiłuje następnie osłabić swoje pesymistyczne wywody, przypominając „rezerwy imperium brytyjskiego w połączeniu z energią produkcyjną Stanów Zjednoczonych, starając się wyciągnąć z tego wniosek, że atak łodzi podwodnych „zakoczy się tak samo, jak ataki, które już poprzednio odparliśmy“.

„News Chronicle“ oświadcza: „Strona niemiecka wystąpi przeciwko nam z zupełnie nową techniką i z silami zwiększonymi do olbrzymich rozmiarów. Zagrożenie naszych północno-zachodnich dróg komunikacyjnych może okazać się najniebezpieczniejszym punktem całego frontu wojennego. Nasze zapotrzebowanie na dalsze okręty ze Stanów Zjednoczonych jest kwestią niesłychanie palącą. Stany Zjednoczone nie mogą nam wyświadczyć większej przysługi, jak zaopatrując nas w dalsze kontrtorpedowce. W przeciwnym razie wojna mogłaby się zakończyć już w najbliższych miesiącach naszą klęską na atlantyckich drogach komunikacyjnych“. W tym miejscu „News Chronicle“ musiał poczuć trwogę przed własnym rozpedem, ponieważ nie odmieszał uzupełnić swoich gorzkich refleksji końcowym zdaniem, starającym się wzbudzić nieco optymizmu, iż wojna i tam będzie można wygrać „jeżeli przetrzymamy podobny cios, wymierzony w nasze żywotne arterie...“

Earle — dyplomata czy awanturnik?

Gorszący incydent posła USA o „Maxima“ w Sofii — Prowokujące zachowanie się, godne pijaka nie dyplomaty — Ostro krytyka nawet ze strony przyjaciół

Sofia, 1 marca. — W tutejszym kabarecie „Maxim“ doszło do incydentu pomiędzy posłem Stanów Zjednoczonych Earle, a jednym z obecnych gości. Earle, który przybył w nocy do kabaretu w stanie silnie podchmielonym, zażądał od orkiestry odegrania angielskiej piosenki żołnierskiej, co wywołało żywe protesty wśród publiczności. Kiedy orkiestra pojechała grać w odpowiedzi na to walca, poseł amerykański zaprotestował przeciwko temu ordynarnym obelgami, a w końcu porwał się czynnie przeciwko jednemu z gości. Doszło do formalnej bójki, w czasie której pan Earle — jak słychać — został dotkliwie poturbowany.

Incydent ten został przekablowany do Ameryki przez kilku korespondentów amerykańskich w fantastycznej wersji na podstawie opisu samego Earle, dzięki czemu stał się głośnym w całym świecie. Faktyczny przebieg „dyplomatycznej działalności“ posła amerykańskiego

w sofiskim nocnym lokalu jest obecnie przedmiotem dochodzeń właściwych władz bułgarskich tj. policji. Jak stwierdził pan Earle, który jest żydem już niejednokrotnie wywoływał zajścia w nocnych lokalach Sofii, gdzie jest stałym gościem ku zadowoleniu mikserów barowych i węgierskich tancerek. Świadkiem tego może być specjalny pełnomocnik Roosevelta płk. Donovan, który jak wiadomo, w czasie jednej z takich wypraw zgubił swój portfel z aktami. Obecny incydent, rzucający na dyplomatę amerykańskiego niezbyt pochlebne światło, zdaje się został spowodowany celowo, jak o tym świadczy całe zachowanie się Earle. Już od szeregu nocy pan Earle starał się o spowodowanie awantury z publicznością niemiecką. W tym celu w różnych nocnych lokalach kazał on bez końca grać pewną znaną angielską piosenkę wojskową, celem wywołania sprzeciwu wśród publiczności. Kiedy wreszcie w

ubiegłą niedzielę o świecie Earle osiągnął zamierzony cel, znajdował się według zeznań świadków w stanie zupełnie nieprzytomnym pod wpływem alkoholu. Już ubiegłego wieczoru w czasie przyjęcia w poselstwie sowieckim ten dziwny dyplomata z kraju nieograniczonych możliwości korzystał z alkoholu w sposób przechodzący wszelkie granice. Później w stanie nie nadającym się do opisu, udał się do baru nocnego „Maxim“ do swej ulubionej tancerkki i tam spowodował incydent z pewnym niestałym do dotychczas nazwiska gościem, którego pan Earle bez żadnych wstępów uznał za Niemca. W tutejszych kołach dyplomatycznych ten „ostatni“ występ pana Earle wywołał ponownie wesołość, gdyż znany on już jest w całym mieście ze swych nocnych krzykactw z girlsami rewiowymi i amerykańskich metod wystąpię publicznych. Natomiast w kołach dworskich, gdzie od dłuższego czasu panuje bardzo poważne rozgoryczenie z powodu niestałych intrągów posła Stanów Zjednoczonych, brana jest ta pijacka bójka znacznie poważniej. O tym, że ten swowicie ruchliwy poseł działa wyłącznie celem spularyzowania swojej osoby, świadczy osobiste jego wynurzenie, złożone w poniedziałek wobec pewnego dziennikarza amerykańskiego, iż „cały ten wypadek wart więcej niż 10 milionów propagand“.

„New York World Telegram“ według doniesień z Nowego Jorku wystąpił z bardzo surową krytyką posła Earle. „Musimy przyznać, że okoliczności, w jakich Earle wczwał orkiestrę do odegrania piosenki bardzo utrudniają i wprost uniemożliwiają traktowanie go jako dyplomaty... pisze ten dziennik, oświadczył dalej, że może kilku Amerykanów podziwiał odwagę pana Earle, natomiast znaczna większość pragnęła by go widzieć nie w Europie, ale raczej w Atlanty w stanie Georgia, gdzie żądanie odegrania starego hymnu z okresu wojny domowej wywołuje walkę na pięści.“

W » odstawkę «

Earle ma powrócić do pracy
w rolnictwie

Nowy Jork, 1 marca. — Deputowany z ramienia stronnictwa republikańskiego Ruch zwrócił się na posiedzeniu Izby Reprezentantów pod adresem rządu, domagając się odwołania Earle ze stanowiska posła Stanów Zjednoczonych w Sofii, aby mógł on poświęcić się pracy na roli. Podobno prez. Roosevelt był informowany o przeżyciach Earle'a, bowiem znany był on z wielu podobnych incydentów, jaki ostatnio spowodował w Sofii.

UMACNIAJĄ WAŻNY PORT

Anglicy rozszerzyli zapory minowe
koło Singapooru

Tokio, 1 marca. — Agencja „Domei“ donosi z Singapooru, że według wydanego tam oficjalnego komunikatu, polaminowe u wschodniego wylotu portu zostały rozszerzone, wskutek czego wszystkie drogi wodne, prowadzące do portu zostały zamknięte, z wyjątkiem dla statków o małym tonażu.

Żarówka Ostram-D

wytwarzane są w najstarszych
i największych
zakładach Europy.
Dlatego i Wy żądajcie zawsze
wornatę matonamych
żarówek Ostram-D!

Żarówka OSRAM-D daje tanie światło

Informacji o źródłach nabycia udziela:

OSRAM A. G., Kraków, Ostrąg 12 (Tel. 291 25).

OSRAM A. G. Niederlassung Warszawa, Bahnostr. 16 (Tel. 24422).

Niedzielnny dodatek dla katolików

Evangelia Święta

na pierwszą niedzielę Postu, zapisana u św. Mateusza w rozdziale IV od wiersza 1 do 11.

Wtedy Jezus został zawiedziony na puszcę przez Ducha, aby był kuszony od diabła. A gdy poscił czterdzielki dni i czterdzielki noc, potem laknal. I przystąpiwszy kusiciel, rzekł mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, aby te kamienie stały się chlebem. On zaś odpowiedział: Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek; ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych”. Wtedy go wziął diabeł do miasta świętego i postawił go na ganku świątyni i rzekł mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuc się na dół; albowiem napisane jest, „aniołom swoim rozkazał o tobie, i będą cię na reku nosić, ahu! swadę nie obrzuci o kamień nosi swojej”. Rzekł mu Jezus: Również napisane jest: „Nie będziesz kusił Pana Boga twego”. Wziął go znów diabeł na górę wysoką bardzo i ujrzał mu wszystkie królestwa świata i chwycił ich, i rzekł mu: To wszystko dam tobie, jeśli upadłszy, oddasz mi pokłon. Wtedy rzekł mu Jezus: Idź szatanie! albowiem napisane jest: „Panu Bogu tuemu klaniał się badeś, i temu samemu służyć badeś”. Wtedy opuścił go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i służyli jemu.

Św. Helena

Św. Helena urodziła się w roku 248 w Drapanie w Bitynii. Pochodziła z prostej rodziny, lecz mimo to cesarz Konstantejusz Chlorus wybrał ją na swą małżonkę. Owocem tego małżeństwa był ów słynny cesarz, Konstantyn Wielki. Konstantyn Wielki, jak wiemy z historii, pokonał swego współregenta i religię chrześcijańską uczynił religią państwową, dając chrześcijanom zupełną wolność.

Św. Helena na mocy otrzymanego objawienia wybrała się do Palestyny szukać drzewa Krzyża św. Znalazła je wreszcie po wielu trudach, ku radości całego świata chrześcijańskiego. Część tego drzewa Krzyża św. wraz z trzema gwóźdźmi posłała synowi swojemu Konstantynowi, do Rzymu. Tenże ustanowił prawem, że krzyż odtąd nie wolno używać jako narzędzia do karania przestępców. Helena zwiędziła wszystkie święte miejsca w Palestynie. Wielkie sumy ofiarowała na budowę i wyposażenie kościołów i na jałmużny. — Liczne cierpienia, których nie szczylił jej los, znosiła spokojnie i cierpliwie. Po śmierci swego małżonka żyła w cichości, modła się i umartwiając. Zmarła licząc lat 80. Zwłoki jej przewieziono do Rzymu i pochowano uroczyście.

Modlitwa — klucz mądrości

W odpowiedzi na wiele otrzymanych próśb napisał zmarły 3 kwietnia 1940 roku, głęboko chrześcijański filozof Piotr Wust następujące słowa poglądowe ocenione już powagą śmierci. Słowa pełne wstrząsających i głębokich myśli, godne tego wielkiego ducha!

Jeżelibyście się więc zapytali, zanim odejdę i ostatecznie odejdę, czy nie znam jakiegos czarodziejskiego klucza, który mógłby otworzyć nam ostatnią bramę do mądrości życia, wtedy odpowiedziałbym: „Tak” — a mianowicie tym kluczem czarodziejskim nie jest refleksja, jak to może oczekiwalibyście od filozofa, lecz modlitwa. Modlitwa czyni człowieka cichym, dziecinnym, obiektywnym. Człowiek urasta według mnie o tyle zawsze głębiej w zakres humanitarności, (nie humanizmu), o ile jest on w stanie się modlić, przez co rozumien tylko prawdziwą modlitwę. Modlitwa cęchała całą ostateczną pokorę serca. Wielkie sprawy były udzielone so tylko duchom modlącym się. Najlepiej jednak można się wczuć modlić w cierpieniu. Posyłam Wam, w szczególności jeszcze raz dziecinnie radosnym do widzenia.

Wasz oddany Piotr Wust.

Im dalej od Boga uciekasz, Tym dalszy i tym cięższy staje się cię z sobą uciekasz. Adam Mickiewicz.

WIELKOPÓSTNE PRZYKAZANIA

Zakończył się radosny okres Bożego Narodzenia. Umilkły kołody, zniknęła po świętym przemiał szopka, a niepokojana biel ornatów zastąpił fiolet smutku. Wesela nuta pastorałek przemieniła się w pełną żalu i boleści pieśń wielkopostną „Gorzkich Żalów”. Wezliśmy w okres przygotowania się do wielkiej tajemnicy, jaką jest męka i śmierć Jezusa Chrystusa. Rozpoczęliśmy drugi okres roku kościelnego, okres Wielkiego Postu. Wiemy wszyscy czym on jest, na jaką pamiętkę został ustanowiony i do czego nas obowiązują. Ludzimi dzisiejszym zajęty ciągle myślą o chlebie codziennym, często nieszczerze łzamanym, mówią o umartwieniu wielkopostnym wydaloby się ironia. A jednak Kościół w tym okresie stawia nam pewne specjalne wymagania. Stawia żądania na mocy wyraźnego upomnienia Zbawiciela: „Zaprawdę powiadam wam, jeśli pokuty czynili nie będziecie, wszyscy poginiecie.” Jest to ostrzeżenie, z którym się liczyć należy. To też Kościół katolicki wypełniając rozkazy swego Zbawiciela nie przestaje nawoływać wiernych, aby „czynili pokutę”. A jeśli Kościół wypełnia te postulaty Chrystusowe, to zawsze z jednakową żarliwością i powagą. A zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu wytycza wszystkie swe siły, zachęca swe dzieci do wejścia w siebie, do powrotu do Boga i jego łaski, a pozbycia się grzechu. Jako jeden ze środków zbliżających do Boga wskazuje nam Kościół drogę umartwienia.

Lecz jakże się umartwiać, zapyta niedzielnny. Czyż nie dosyć dopieka dzień każdy? Codziennie pijemy kielińskie gorczyce, codziennie walczymy i cierpiemy. Czyż można jeszcze żądać czegoś więcej, czyż nie dosyć umartwia nas życie! A jednak!... Chrystus nie cofa słów swoich. Nawet w odniesieniu do tych nieszczęśliwych. Ten Chrystus, który z miłości ku ludziom dał się ukrzyżować, który pełen współczucia łzy ocierał płaczącym. Pokuty nam bowiem trzeba, aby Boga prześlagać. On sam zresztą już w raju naznaczył pokutę, karząc grzech pierwszych ludzi śmiercią i pracą. I tak weszła na okrąg ziemski śmierć cała w kir smutku spowita, by zgasić lampę życia cicho, bez szelestu i bez współczucia. Zstąpił na ziemię trud, co czoła pomarszczone zrasza potem wysiłku. („W pocie czoła pracować będziecie.”) Ale jest jeszcze inny rodzaj pokuty, a mianowicie dobrowolne umartwienie. Zaleca je Chrystus i zaleca je Kościół. Jest to modlitwa, post i jałmużna. Są to znakomite środki i pewne i utarte ścieżki, które nas wiodą do Boga. Modlitwa bowiem uprasza nam łaskę u Boga, post hartuje naszą wolę, jałmużna niszczy samolubstwo. „Módlcie się”, wyzywa nas Zbawiciel. „Módlcie się”, powtarza Kościół. („Nie samym chlebem żyje człowiek, ale wszelkim słowem, które pochodzi z ust Bożych.”) Usłuchajmy tego głosu i wzniesmy serca swe do ojca, który jest

w niebiesiach, do serca, z którego spływa na nas światło i ukojenie. Nie wstydźmy się modlitwy, nie wstydźmy się zgłąć kolan u tronu Przedwiecznego, wobec którego są prochem ziemskie królestwa i trony. W okresie Wielkiego Postu należy nam pamiętać, że zwycięstwo nad cięmi pasuje nas na rycerzy Boga. Umartwić nasze zmysły zdołamy, gdy postem wzmocnimy naszą wolę. Bóg nie żąda od nas surowej ascezy Franciszka z Asyżu, który popiół mieszał do potraw. W ogóle w dobie obecnej, w zaiste bardzo trudnych warunkach życiowych śmiechem byłoby mówić o zachowaniu postu, o wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych. Lecz trzeba pamiętać zawsze o tym, że cokolwiek uczynisz będzie to mała cęstka wdzięczności dla Boga. Jałmużna to wyraz chrześcijańskiej miłości bliźniego. Ież to wielki panuje dziś na świecie. Nie wymawiamy się i ile tylko jesteśmy w stanie, udzielajmy pomocy potrzebującym, żeby nam Chrystus nie zrobił wyrzutu: „byłem głodny, a nie daliście mi pokarmu; byłem nagi a nie przyodzialiście mnie”... Wielki Post! Niechże on będzie dla nas popiełcowym: „memento”... przestrogą dla oczyszczenia się z grzechów, i tym samym zbliżania się w swej doskonałości bliżej do Boga. Ks. K.

Guadalupe de Estremadura — Jasna Góra hiszpańska

Środek kultury artystycznej i życia religijnego Hiszpanii — Skarby Guadalupey — Część dla Madonny z Guadalupey

W pustej i dzikiej prowincji Estremadura, na skalistej górze, piętrzącej się nad rzeką Guadalupe, stanął w drugiej połowie wieku XIV klasztor i kościół Najświętszej Panny, patronki Hiszpanii, czonej pod wezwaniem Nuestra Senora de Guadalupe. Bezpośrednią przyczyną wzniesienia kościoła było — jak głosi legenda, zapisana w księgach XIV wieku — znalezienie na górze tej posąg Najświętszej Maryi Panny. Po świętym zwycięstwie Alfonsa XI odniesionym nad Maurami w roku 1340, które to zwycięstwo wiara narodu przypisała orędownictwu Najśw. Panny, prace nad budową kościoła i klasztoru, przy bożym poparciu króla, szybko postępowały naprzód. Około roku 1389 roboty były już na ukończeniu. Znany podróżnik tego okresu Müenzen w swej „Itinerarium Hispanicum”, poświęconej wspomnieniom z Hiszpanii, nie znajduje słowu podziwu dla wyrażenia swanialości i bogactwa klasztoru i kościoła w Guadalupe, zachwyca się urokiem ogrodów, zawieszonych na stokach góry, majestatem wnętrza świątyni, przestronnością i czystością budynków konwentu, zwłaszcza szpitali, wysławia mądrość, uczoność, pobożność i gościnność mnichów. Już w XV wieku konwent nad rzeką Guadalupe stał się ośrodkiem religijnego, artystycznego i przemysłowego życia Hiszpanii. Racjonalna gospodarka rolna i ofiarny, napływające z całego kraju, a później nawet i z Ameryki, pomazały ustawicznie zasoby klasztoru i pozwalały na kosztowne inwestycje i rozbudowę. Kościół i większość budynków klasztornych pochodzą z XIV wieku. Prezbiterium zmodernizowano w XVII stuleciu. Przy konwencie istniały znakomite warsztaty tkackie, wyrabiające materiały na szaty liturgiczne. Obfitym bibliotekę, zawierającą tysiące rękopisów iluminowanych, należy do najbogatszych w Hiszpanii. W szafach mu-

zealnych konwentu ukryta jest najswanialsza na świecie kolekcja wyrobów koronkowych i szat liturgicznych, zdumiewających fakturą, a zwłaszcza niezrównanym bogactwem barw. Każdy wiek wzbogacał ten skarbiec narodowej sztuki hiszpańskiej. W epoce rozkwitu twórczości artystycznej na półwyspie Pirenejskim, t. j. w XVII wieku, pracowali w kościele i konwencie w Guadalupe wielcy malarze i rzeźbiarze tych czasów, Zurbaran, Pedro de Mena, Giraldo de Merlo. Z filarów i gzymsów kościoła, przystrojonego purpurą z Tyru, brokatami z Mediolanu i dywanami z Damasku, zwisały setki sztandarów, zdobytych przez wojska hiszpańskie. Honorowe miejsca zajmowały bandery tureckich okrętów wojennych, zdobytych i zniszczonych pod Lepanto. Do Guadalupe, tej „Góry Zwycęstwa”, z której Madona królowała Hiszpanii, zwracały się oczy i serca jej synów we wszystkich dniach trwogi, nieszczęść, triumfów i zwycięstw. Tutaj pielgrzymowali królowie, wodzowie i wielcy podróżnicy i odkryli nowych ziem. Wspaniała uroczystość koronacji wizerunku Najśw. Panny w Guadalupe, która w dniu 12 października 1928 r. zgromadziła wielotysięczne masy wiernych z całej Hiszpanii i Ameryki łacińskiej — dowiodła, że kult dla Najśw. Maryi Panny jest wciąż żywy w masach narodu. Kult dla Madonny z Guadalupe sięgnął daleko poza granice półwyspu Iberyjskiego. Kopia jej wizerunku na statkach konkwistadorów wędrowała do nowych ziem, widniały na ołtarzach połowych oraz na ścianach kościołów, wzniesionych w nowo odkrytych ziemiach. Po dzień dzisiejszy od południowych krańców Argentyny aż poza północną granicę Meksyku, znany jest kult Madonny z Guadalupe. W połowie XVII wieku część dla Patronki Hiszpanii rozkwitać zaczęła na wschodnich obszarach Polski. Ośro-

Nabożeństwa w kościołach: w niedzielę, dnia 2 marca r. b. W CZĘSTOCHOWIE

- JASNA GÓRA: O godz. 6.30 Prymaria, o 8.30 i 9.30 Msze św., o godz. 10.30 suma w Bazylice, o godz. 12.30 ostatnia Msza św. i zasłonienie Cudownego Obrazu. O godz. 15.30 nieszpory. Zasłonienie Cud. Obrazu o godz. 18.30
- KOŚCIÓŁ NAJŚW. MARYI PANNY: Msze św. o godz. 7.30, 9.30 i 10.30. Suma o godz. 12.30
- KATEDRA ŚW. RODZINY: Msze św. o godz. 7.30, 9.30 i 10.30. Nieszpory o godzinie 16.30
- KOŚCIÓŁ ŚW. ZYGMUNTA: Msze św. o godz. 7.30, 8.30 i 9.30. Suma o 10.30. Nieszpory o 16.30
- KOŚCIÓŁ ŚW. JAKUBA: Msze św. o g. 6.30, 8.30 i 10.30. O godz. 9.30 naboż. dla młodzieży szkolnej. Suma o godz. 11.30. Ostatnia Msza św. o godz. 12.30. Nieszpory o godzinie 16.30
- KOŚCIÓŁ ŚW. BARBARY: Msze św. o godz. 7.30 i 9.30. Suma o g. 11.30. Nieszpory o g. 16.30
- KOŚCIÓŁ P. JEZUSA KONAJĄCEGO: Msze św. o godz. 8.30, 9.30 i 10.30. Suma o godz. 11.30. Nieszpory o godz. 16.30. — Kościół św. Rocha na cmentarzu: Suma i kazanie o godzinie 16.30
- KOŚCIÓŁ ŚW. ANTONIEGO: Msze św. o godz. 7.30, 8.30 i 9.30. Suma o g. 10.30. Nieszpory o 15.30
- KOŚCIÓŁ OPIEKI ŚW. JOZEFA: Msze św. o g. 7.30, 8.30 i 9.30. Suma o g. 10.30. Nieszpory o 15.30
- KOŚCIÓŁ SERCA P. JEZUSA NA STRADOMIU: Msze św. o godzinie 7.30 i 9.30. Suma o godzinie 10.30. Nieszpory o godzinie 16.30
- W PIOTRKOWIE: Msze św. o godzinie 6.30, 8.30, 9.30 i 10.30. Suma o 10.30. Nieszpory o godzinie 16.30
- KOŚCIÓŁ FARNY: Msze św. o godz. 7.30, 9.30 i 10.30. Suma o godz. 10.30. Nieszpory o g. 16.30. Kościół Hilaryny: Msza św. o g. 8.30
- KOŚCIÓŁ PODOMINKANSKI ŚW. JAKA: Msze św. o godzinie 7.30, 9.30 i 10.30. Suma o godzinie 11.30. Nieszpory o godzinie 16.30
- KOŚCIÓŁ SERCA JESUSOWEGO: Msze św. o godzinie 7.30, 8.30, 9.30 i 10.30. Suma o godzinie 11.30. Nieszpory o godzinie 16.30
- KOŚCIÓŁ POJEZUICKI: Msze św. o godzinie 9.30 i 10.30. Suma o godzinie 11.30
- KOŚCIÓŁ PANIENEK DOMINIKANEK: O godz. 9.30 wotywa i o godz. 11.30 suma z kazaniem
- W RADOMSKU: KOŚCIÓŁ FARNY: Msze św. o godz. 7.30, 9.30 i 10.30. Suma o godz. 11.30. Nieszpory o g. 16.30
- KOŚCIÓŁ O. FRANCISZKANÓW: Msze św. o godz. 8.30, 9.30 i 10.30. Suma o godz. 11.30. Nieszpory o godz. 17.30. W dniu poprzednim odprawiane są Msze św. o godz. 7.30, 8.30 i 9.30

Z CZĘSTOCHOWY i OKOLICY

Marzec Dzisiaj: Heleny ces.
2 Jutro: Kunegundy
Niedziela Wschód słońca o godz. 7.46
 Zachód „ „ 18.40

Z DNIA NA DZIEŃ:

*Suchy marzec, mokry maj —
 będzie żółty jako gaj.*

Dziury nocne aptek. W przyszłym tygodniu dziury nocne przypadają na następujące apteki: Al. Wolności 28 — St. Meistra. Warszawska 41 — J. Zagórski.

Dziury święteczne lekarzy. W niedzielę, dnia 2 b. m. dziury są następujące lekarze Polacy: Smialek Czesław, Narutowicza 46, internista. Chranowski Stefan, Śląska 26, chirurg. Bielunas Jan, N. M. Panny 33, laryngolog. Romanowski Bohdan, Śląska 4, ginekolog. Kłaczynski Adam, Al. Wolności 18, okulista. Płomiński Tadeusz, Al. Wolności 26, dentysta. Godziny przejdzie: 10 — 12 i 16 — 17.

Prócz powyższych urzędują również lekarze żydzi.

Kalendarz podatkowy

miesiąc marzec 1941 r.

Urząd Skarbowy podaje do wiadomości, że w miesiącu marcu br. płatne są następujące podatki:

do 1 marca — zaliczka na podatek dochodowy za r. 1941 w wysokości połowy przypadającego podatku stosownie do złożonego zeznania z dochodu osiągniętego w r. 1940;

do 5 marca — podatek od energii elektrycznej zainstalowany w II. połowie miesiąca lutego 1941;

do 10 marca — podatek dochodowy od opłaconych zbowych i wynagrodzeń za najemną pracę potrącony pracownikom z list płacy w miesiącu lutym 1941;

do 20 marca — podatek od energii elektrycznej zainstalowany w I. połowie marca 1941;

do 25 marca — zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za miesiąc luty 1941 od przedsiębiorstw prowadzących prawidłowo księgi handlowe;

od 1 do 31 marca — ponadto w m-cu marcu 1941 płatne są podatki odroczone lub rozłożone na raty, których termin płatności przypada w m-cu marcu oraz te podatki, co do których płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu marcu 1941.

Szczepienie ochronne

przeciwko durowi brzusznemu

W tych dniach starosta miejski zarządził powtórne przymusowe szczepienie ochronne przeciwko durowi brzusznemu. Poprzednim szczepieniem zawiądzamy właśnie, że w roku ubiegłym mimo bardzo odpowiednich warunków nie wybuchła epidemia, a ilość zachorowań zakaźnych zmniejszyła się nawet o wiele w porównaniu z latami przedwojennymi.

Niestety nie wszczęto jednak doreczenia wielką wagę tych szczepień i dlatego władze stosują przymus, a nawet kary na niepoddających się szczepieniu.

Zarządził duru brzusznego przenosi się z brudem i kurzem. W szczególności muchy, które siadają na pościeli czy wydzielinach

chorego na tyfus przenoszą bazylię następuje na taplach. Dlatego też nakazana jest ścisła izolacja chorego, a pościel i bielizna jego winny być wygotowane w rozżarzonej łożu.

Początkowe objawy tyfusu znaną są się bólem mięśni i głowy, drżączkami i podwyższeniem ciepłoty do 39,5 stopni. Mimo tak wysokiej temperatury (tętno jest normalne — co jest bardzo charakterystyczne dla d. br.) W pierwszym tygodniu brzuch bywa wzdęty, a następnie występują na ciele różowawe plamy. W tym czasie też rozpoczyna się typowa biegunka durowa. Na skutek zatrucia organizmu jadami wytwarzanymi przez zarazki tyfusu występują niebezpieczne powikłania. Rekonwalescencja następuje dopiero w czwartym lub piątym tygodniu choroby.

Walka z durem jest przede wszystkim walką z brudem i niechlujstwem. Poza tym najskuteczniejszym przeciwśrodkiem jest szczepienie ochronne.

Na terenie naszego miasta, i w przyłączonej gminie Grabówka rozpoczęto się szczepienie w dniu 5-go marca i trwać będzie do 5 maja r.b.

Mieszkańcy zgłaszając się będą w wyznaczonych punktach szczepieniowych — co ponoszą je ścisłej zależności od punktów rozdzielczych (sklepow), w których zapożyczają się w żywność. Za dokonanie szczepienia i wystawienie świadectwa pobierana będzie opłata 1 zł. Od opłaty zwolniono są osoby posiadające z Opiekę Społeczną zaświadczenie stwierdzające ich niezakaźność (osoby utrzymywane w zakładach Miejskich, przesiadkowiec posiadający bez pracy).

Niepodanie się szczepieniu ochronnemu przeciwko durowi brzusznemu powoduje pozbawienie kari żywnościowych, kary pieniężne w wysokości do 500 zł i przymusowe polityjne doprowadzenie do szczepienia.

Blisze szczegóły dotyczące szczepienia i adresy punktów szczepieńowych znajdują Czytelnicy w rozkładkach wyciskanych na miesiąc afiszach. Dokładne terminy szczepień podane są w oddzielnych ogłoszeniach, wywieszonych w sklepach rozdzielczych.

Przydzielił materiałów opałowych. W czasie od 3 do 8 marca 1941 r. włącznie będzie sprzedawany węgiel lub koks w poszczególne składowe dla ludności polskiej na kupon żywnościowy z miesiąca marca nr 51 w ilości 8 kg koksu lub węgla na osobę.

Na srebrnym ekranie. „Wir życia” — to film, który obecnie zszalał się na ekranie kina „Eden”. Człowiek staje się bezsilny, wplątany w wir życia, w którym bezstrasni, radosni śmiech miesza się z łzami i bezgranicznym smutkiem.

Fabula filmu lekka, a nawet popularna. Głębokie uczucie miłości łączą młodych, pełnych życia ludzi. Owocem tego romantyzmu jest normalne i boho. Matka pracuje wytrwale, poświęcając życie swe dla matki, życie jednak ciężką myślą, że ukończony Jan powróci jednak do niej. Istotnie po kilku latach kochankowie spotykają się zupełnie przypadkowo w Budapeszcie, przy czym Jan wraca z powrotem do Ameryki do swej żony i synka. O istnieniu drugiego dziecka Agnieszka nie mu nie mówi. Tymczasem wybuch wojna 1914 roku. Jan z dzieckiem wraca do Europy, ale zostaje internowany przez Anglików na Bermudach, gdzie syn jego umiera na żółta febra.

Po wojnie Jan, kaleka sparaliżowany, osiedla się w Wiedniu, unikając spotkania z Agnieszką. Ale przeznaczenie łączy ich znów. Apatyczny, zniechęcony do życia Jan odradza się moralnie znów na życie, że ma 9-letniego, pięknego chłopca, wychowanego przez Agnieszkę tak, jak przystało na spadkobiercę rodu von Gallasów.

W rolach głównych Paula Wessely, Maria Andergast, Joachim Gotschall i inni. Nad program dwukrotnie dodatek tygodniowy — aktualności z Generalnego Gubernatorstwa.

Niedbalstwo

Przymus umieszczenia sztydżików z cenami

Niedbalstwo jest brzydka wada, która poważnie daje się we znaki w życiu, zarówno jednostek, jak i społeczeństwa. Na pozor drobne niedopatrzności może spowodować za sobą przykre konsekwencje. W ostatnich danych na terenie naszego miasta dał się zaobserwować brak umieszczenia sztydżików z cenami przez tutejszych kupców. Jest to niedbalstwo, które dla kupała powoduje podwójne konsekwencje. Ze stro-

ny władz spotyka go surowa i całkowita sędziwa kara za niedopatrzność, ze strony Klienta zaś brak zainteresowania się sprawnym wadym przez niego towarami. Klient chce dokładnie wiedzieć i lubi to, ile kosztuje przedmiot lub towar, który zamierza kupić. Metoda wykładania na wystawach pięknie wyglądających towarów bez zapamiętania ich cen, jest typowe żydowskie. Dopiero w składzie klient dowiaduje się, że przedmiot, który mu się podoba, nie jest dla jego kieszeni. Z takim przekraczaniem przepisów Władz trzeba raz na zawsze skończyć. Kupcy powinni pamiętać o umieszczeniu na wystawach przy każdym, jakiegokolwiek towarze, obojętnie czy będzie on sztuką materiału, czy ciastkiem, czy pudełkiem z pastą do butów, sztydżika z ceną.

Rozporządzenie z dnia 26 stycznia 1940 r. nakłada na właścicieli sklepów obowiązek sprzedawania wszystkich i osiadłych na składzie towarów po wyznaczonych cenach. Ci, którzy w przyszłości wylamią się spod tego zarządzenia, zostaną jak najsurowiej ukarani.

Karty okresowe tylko dla odległości do 50 km. Kolej Wschodnia wydawać będzie od dnia 1-go marca b. r. karty miesięczne i okresowe tylko jezozo dla odległości do 50 km. Zarządzenie to posiada ważność przejściową i służyć ma do skutecznego zwalczania handlu nielegalnego pokatnego. — Karty okresowe nabywane być mogą od podanego wyżej terminu tylko na stacji właściwej lokalnie dla miejsca zamieszkania pasażera. Nabywający wiatu zatem przy wykupowaniu karty okresowej udowodnić urzędowo legitymację swoje własne miejsce zamieszkania.

Wypadek przy pracy. W ub. piątek wieczorem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy 35-letni handlarz żelazem — Wojciech Ledwoń, zam. przy ul. Długiej. Mianowicie przy przonożeniu długiej szyny wespół do swym pomocnikom, potknął się w pewnej chwili i upadł, a szyna przysięgnęła mu ramie. Zachodził obawa, że dozna on złamania ręki, co okazało dopiero przesświetlenie lekarskie.

Z ksiąg Stanu Cywilnego

Zwłazki małżeńskie zawarli
 Stefania z Kolodziejczyków i Władysław Molenda. Urszula ze Związaków i Czesław Kolodziejczyk, Janina z Rałow i Leon Masztalerz. Władysława z Rosów i Józef Piłtycz, Pelagia z Popczyńskich i Piotr Brzeski, Regina z Kędów i Jan Siada.

Najmłodsi obywatelowie Częstochowy:
 Krystyna Deska, Elżbieta Zwolska, Leokadia Budzynowska, Genowefa Gniećniak, Jan Helinski, Włodzimierz Kaczmarek, Zofia Nabralczyk, Maciej Rorat, Ewa Muskalska, Janina Kuron.

Zgony:
 Krystyna Deska, 1 godz., Gracjan Olesinski, lat 62, Mieczysław Cendrowski, lat 30, Zofia Szaubel, lat 6, Stanisław Kapuściński, lat 37, Stefan Pawlica, 2 mies., Bronisława Pawlak, lat 20, Lucejan Mazur, lat 35, Antonina Wach, lat 73, Joanna Konopnica, lat 72, Leszek Kolanek, 6 lat., Krystyna Krupka, 6 mies., Piotr Konderek, lat 84, Tomasz Jedryczek, lat 67, Antoni Kubal, lat 37, Ignacy Masztalerz, lat 56, Rydzard Gawron, 2 mies.

Przyrost naturalny ludności polskiej

Żołnierza wojenna, ktorými Warszawa i jej dalsza okolica dotknięta została w sposób szczególny ciężki jak również niepewność jednostki co do ukształtowania się jej przyszłości, przyczyniły się, jak to zwykle bywa w takich wypadkach, do zmniejszenia ilości urodzin wśród ludności polskiej. Niemniej jednak spadek liczby urodzin, biorąc pod uwagę okoliczność, że tysiące mężczyzn znajdują się częściowo jako jeńcy w obozach, względnie jako żołnierzy w Roszcy, utrzymuje się w granicach umiarkowanych. Liczba urodzin wynosi obecnie około 23 na 1000, w porównaniu z 35 w r. 1937, — w ostatnich urzędowych polskich danych statystycznych. Liczba zgonów w porównaniu z okresem przedwojennym zwiększyła się naturalnie,

choćby już dlatego, że dużo mężczyzn poległo w kampanii wojennej, lub też zmarło później wskutek odniesionych ran. Liczba zgonów wynosiła w r. 1937 okrago 14 na 1000, zwiększyła się w czasie od 1.1.1939. do 1.1.1940. na 18 na 1000 mieszkańców. Przyrost naturalny ludności polskiej w okręgu Warszawskim wynosi więc 4 do 1000. Zmniejszeniem jest, że wśród noworodków silnie przeważa płeć żeńska, podczas gdy zwykle, według doświadczeń historii, ubytek mężczyzn w czasie wojny natura stara się wyrównywać przez większą liczbę urodzin dzieci płci męskiej. Czas trwania polskiej kampanii wojennej był jednak może za krótki, by mógł mieć decydujący wpływ na strukturę biologiczną dotkniętej wojną ludności.

Jerzy Sopolica

FELIETON MARCOWY

Tarnów, w marcu.

Wracamy w okres przedwojnia, znacemy futra i ciepłe okrycia, które najlepiej przechować w lombardzie.

Minał karnawał, posypaliśmy głowy popiołem i przypominamy sobie, że kiedyś w proch się obrócimy. Termin tego przeobrażenia jest jednak nieprzewidywany. Dzisiejsi ludzie wprawdzie prochu już nie wymyślą, ale zawsze wyjdą jakiś dobry cel, na który proch ten można zużyć.

Mieła zima, więc można porobić oszczędności w budżecie, przede wszystkim skrócić z wydatków zaliczki na węgiel, bo i tak nie ma już po co na dostawę czekać. Najlepiej odebrać zaliczki i kupić sobie śledzia. Zaczęły się bowiem Wielki Post, który trwa tylko dni czterdzieści. W obecnym okresie można post znacznie przedłużyć. Ponieważ okres postny zaczyna się od tradycyjnego śledzika, przeto należy pamiętać, że pod wszystkie gatunki śledzi dobrze jest napić się jedną wódkę. Ludzie w poście, wskutek braku zabawy i nadmiaru śledzi, stają się śledziennikami.

Jeżeli o faulne mowa, to warto też wspomnieć o kotach. W marcu koty urządzają serenady na dachach. Kot należy do najniebezpieczniejszych zwierząt domowych. Gdy przejdzie on nam

przez drogę, uważamy to za zły znak, gdy zaś przeniesie się z ulicy na dach, oblawamy go zimną wodą. Charakter kota nie ma poza tym dobrej opinii wśród ludzi, którzy przypisują mu niewierność, fałsz i nielojalność. Kot jest, jak to widzimy, dość podobny do człowieka. Toteż nie raz, udając się do pracy, przejeżdża nam jakiś człowiek drogę, lepiej zawrócić do domu.

Najnieempatyczniejsze są koty czarne, których ostatnio namnożyło się kilkadziesiąt tuzinów. Ale jest nadzieja, że i te koty posłowieją ze wzruszenia, gdyż konkurencja białych jest nie do wytrwania. Zaznacza się to dobitnie w zmianie tonacji kociej serenady. W Częstochowie np. daje się odczuć całkiem naturalny „poped” do muzyki i to muzyki żywej. „Ped do nauki gry na różnych instrumentach jest tak wielki, jak wielka jest zalogosć w tym kierunku młodego pokolenia”, jak zauważył kronikarz. Jeżeli już teraz, na przedwojnie, odczuwa się brak sprężyn do gramofonów i płyt”, to można sobie wyobrazić, jaka to będzie „żywa muzyka” na wiosnę. Wszyscy będą już zgrali, gdzie jest powstać orkiestra i Jada dzieć pojawi się anons: poszukujemy kapelmistrza. Wigo bravo, bravo! Nadejście kompozytorzy nowych wiosennych pieśni, o słowa nie będzie trudno, gdyż

niewbawem na biurka redakcyjne posypią się setki wierszy wiosennych. Natura budzi się gdzieś do życia, a wraz z nią ludzkie serca, które z wiosną biją w tempie przyspieszonym. Świat pokryje się świeżą zielenością, a przyzwoicie baley, że ziemi jest bardzo do twarzy w tym młodym kolorze, który, zdaje się, w nadchodzącym sezonie będzie bardzo modny. Czas najwyższy pomyśleć już o wiosennych kostiumach, bo wiosna może przyjąć nagłe.

W górach trwa jeszcze biały karnawał. Na terenach narciarskich panuje taki upał, że trzeba przywdziawać już kostiumy kąpielowe. Słońce śmieje się uśmiechem do zeszłorocznego śniegu, albowiem tegoroczny będzie topniał na następują wiosnę, by zasilił wielką wodę. Sakoła, że także i śnieg nie wyraża się wulgowo, bo wówczas mielibyśmy dużo pieniędzy na opłacenie podatków, do których przygotowuje się „wyznanie”.

W marcu rozpoczynają się pierwsze ćwiczenia do wyznań miłosnych, które wystylizują potem, gdzieś około Wielkiej Nocy pokami wesołych okrzyków z powodu udanych zdobyczy. Kawalerowie marcowi mają więc pole do popisu, a jeśli się weźmie pod uwagę, iż marzec, po imieniu Martius, był w kalendarzu rzymskim pierwszym miesiącem roku, poświęconym Marsowi (stad nazwa), to spodziewać się należy, iż no Polu Marcowym zaroi się od buńczucznych kawalerów, niosących w ręku śnie-

żyżki dla swoich wybranek. Niemniej i dla kobiet marzec to chwila przełomowa, bo jest to okres okazywania się nowych kierunków mody. Miejsmy więc nadzieję, że nasze kochane Panie podają w pomyślnych na wyścigi, jaki fason kapelusza odpowiadał będzie nastrojom chwili i wiosny. A za pewnie od nazwy miesiąca: marzec, wywodzi się dalsze marze-nie, przeto będą to kapelusze, jak marzenie.

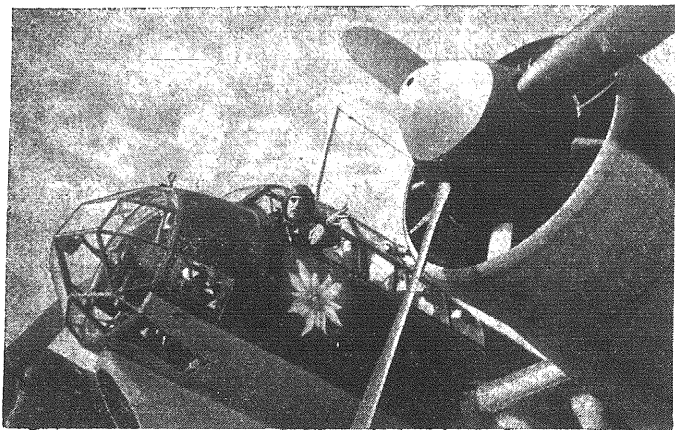
Szczęśliwi są wszyscy panowie solenizanci i cale rodziny Mafców, które przez dni 31 mogą obchodzić swoje imieniny.

Marzec rozpoczyna poza tym t. zw. rok gospodarczy, który dla rolnika staje pod dwoma znakami: stwierdzenia, że on będzie siał i zapytania, a kto będzie zbierał!

Spółdzielnia Rolnicza podała ostatnio do wiadomości, iż posiada na składzie maszyn, które rolnicy mogą nabywać po cenach przystępnych. W jednym z komunikatów zakradła się pomyłka czerska: po cenach przystępnych. Ale i w jednym i w drugim wypadku brak środków dostępnych — A przecie „w marcu kot śnie nie zaczyna — dobra swego zapomina”.

Nie różowe horoskopy zapowiadają się tylko dla podsztych wiekiem. Jak chce przysłowie ludowe „nadszedł marzec — niejedem się na wieki spać może starzec, a staruszek? też niejedna żądza z czterech deszek łaska”.

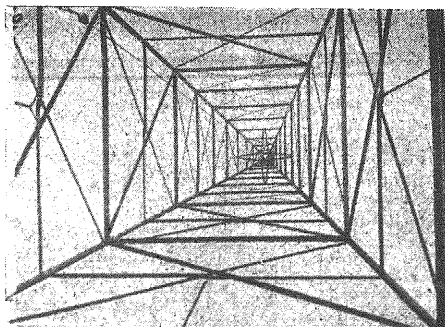
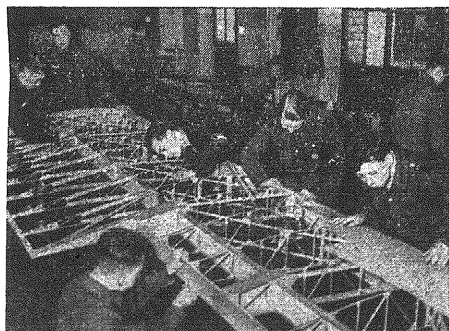
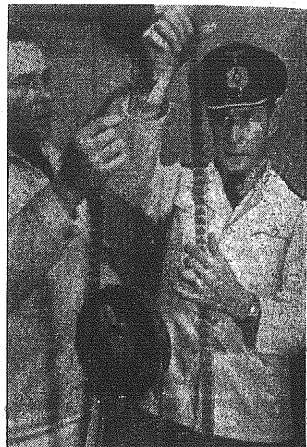
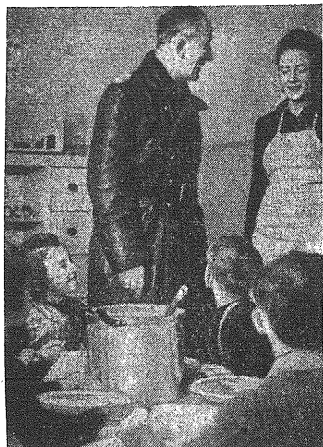
Ale w kwietniu będzie inaczej.



Śladami minionych dni

Obrazki ze świata

U góry na lewo: Lotnik zapuszcza motor. Za chwilę samolot poszybuję w powietrze. — U góry w środku: Rozzamięlane zawodniczki przed startem w Garmisch-Partenkirchen. — U góry na prawo: Pomnik w Kopenhadze, na którym policja zawieszła rowery jeżdżących podczas zaciemnienia miasta ze światłem. — W środku na lewo: Dzieci w szkołach niemieckich w Belgii i północnej Francji otrzymują codziennie obiady. Na zdjęciu generał lotnictwa Wimmer zwiedza jedną ze szkół w Brukseli. — W środku na prawo: Na pokładzie okrętów wojennych wyświetlane są codziennie filmy. Oto porucznik sprawdza taśmę filmową. — U dołu na lewo: Niemiecka młodzież przy budowie szybów w berlińskim warsztacie. U dołu w środku: W Chatham w Stanach Zjednoczonych wznosi się olbrzymia radiostacja, która odbiera sygnały SOS wszystkich tonących okrętów. Na zdjęciu wieża radiostacji, widziana z dołu. — Dalej na prawo: Radiotelegrafista Elliot, który już 20 lat pracuje w Chatham na posterunku.



«Sprzedane skrzydła»⁴⁰

ciąg dalszy protokołu komisji, wykazującego wady płatowca „Fokker F. VII” i zalecającego odpowiednie przeróbki

Streszczenie poprzedniego odcinka:

Libacja z gen. Dańcem odbyła się i generał obiecał nie szkodzić Kubali, o ile nie stanie mu na przeszkodzie siła wyższa (plk. Beck). Gen. Dańiec na przewodniczącego rozprawy przeciwko Kubali wyznaczył ppłk. Rumińskiego, który najlepiej nadawał się do przeprowadzenia procesu tak, aby „sily wyższe” były zadowolone. W takich warunkach wyrok musiał być wydany na niekorzyść oskarżonego. — Z kolei przytacza Kubala w odpisie protokołu komisji: „wolnych dla zaopiniowania płatowca „Fokker F. VII”, z których widać, że plk. Rayski wprowadził te płatowce do naszego lotnictwa, chcąc je czynić nieprzygotowanym do wojny.

Przy samolocie 3-silnikowym z silnikiem-środkowym umieszczenie wszystkich przyrządów oraz wykonywanie czynności bombardujących i nawigacyjnych jest bardzo utrudnione.

b) Trudności w uzbrojeniu przednim

Z wyżej wymienionych powodów przed samolotu pozostaje zupełnie bezbronnym. Stosowanie k. m. pilota wobec małej zwrotności samolotu jest bezcelowym. Dobre uzbrojenie przednie samolotów nocnych, niszczycielskich, wielosilnikowych wobec silnego obecnie lotnictwa myśliwskiego nocnego jest warunkiem koniecznym.

Wobec wyraźnego rozkazu Szefa Departamentu Lotnictwa dostosowania wyżej wymienionych samolotów bez zmiany rozmieszczenia silników, a co zatem idzie bez utworzenia przedniej gondoli, Komisja projektuje wyżej wymienione przeróbki, zastrzegając się jednak, że nawet tak przerobiony samolot nie odpowiada wymaganiom stawianym samolotom niszczycielskim i nocnym doby dzisiejszej i nie może być uważany jako serjone uzbrojenie naszego lotnictwa.

1) Umieszczenie bomb

Podstawowe bomby przewiduje się od 100 kg wzwyż które będą rozmieszczone w 2-ch szeregach pod kadłubem. Przewidując obecne wyrzutniki byłyby to okucia na wyrzutniki G.P.U., w które można zakładać bomby 100 kg francuskie i niemieckie oraz 200 kg francuskie.

Wzmocnienie kadłuba powinno być wystarczające również dla zawieszenia 300 lub 500 kg. Niezależnie od tego wskazanym jest (w zależności od warunków konstrukcyjnych) umieszczenie wewnątrz kadłuba 1—2 wyrzutników pionowych typ 850 dla bomb 8 po 50 kg.

Bomby oświetlające zostałyby zawieszane pod kadłubem za tylnym szeregiem bomb.

2) Umieszczenie nawigatora-bombardiera i celownika do bombardowania.

Nawigator - bombardier znajdować się będzie wewnątrz kadłuba po prawej stronie, w którym to miejscu posiada otwierane okno, pozwalające mu na wygodną obserwację oraz celowanie przez celownik umieszczony na zewnątrz kadłuba pod oknem. Przed bombardierem umieszczone będą urządzenia spustowe do wyrzutników.

3) Umieszczenie K. M.

Samolot będzie uzbrojony w 5 karabinów maszynowych obs. (2 k. m. zdwojone i 1 pojedynczy).

a) Obrotnik skrzydłowy znajdować się będzie na miejscu obecnego zbiornika benzynowego. K. M. na obrotniku tym będą posiadały obstrzał: przedni-górny, boczny-górny, tylny-górny.

Pod obrotnikiem znajdować się będzie odpowiednia podstawa dla strzelca z wejściem od wewnątrz kadłuba.

W związku z tym zbiorniki benzynowe przeniesione będą wewnątrz kadłuba.

b) Obrotnik kadłubowy umieszczony będzie na wysokości bagażnika. Obrotnik ten będzie przesuwany poprzecznie podobnie jak w samolocie „Farman-Gothalt”.

K. M. posiadać będzie: obstrzał przedni - górny, boczny - górny i tylny oraz boczno-dolne.

c) K. M. podkadłubowy umieszczony będzie w podłodze kadłuba w okolicy bagażnika z obstrzałem w dół od tyłu i ku przodowi.

W u g a : Ładowniki umieszczone będą w łóżkach dla k. m. zdwojonych po... szt., dla k. m. pojedynczego na 4 sztuki.

4) Umieszczenie radia i oświetlenia.

Radio: Urządzenie radio-telegraficzne, nadawczo - odbiorcze umieszczone będzie u lewej stronie samolotu wewnątrz kadłuba i obsługiwane przez specjalistę radio-telegrafistę.

Oświetlenie i ogrzewanie wewnętrzne: Rozmieszczenie zacieków odpowiednio po całej kabine (pilot i obserwator).

Oświetlenie zewnętrzne: Sygnały jak obecnie.

Sygnalizacja optyczna: (lampowa) pod kadłubem za bombami. Klucz nadawczy u radiotelegrafisty.

Reflektory do lądowania: Umieszczone nisko po bokach kadłuba obok kabiny pilota, zapalenie i kierowanie światłem przez pilota.

5) Załoga.

Maksymalna: pilot z zastępcą lub mechanikiem 2
obserwator-nawigator-bombardier 1
strzelec skrzydłowy 1
strzelec kadłubowy 1
radio-telegrafista 1

Razem . . . 6

Minimalna: pilot 1
obs. nawigator-bomb.-radiotelegr. 1
strzelec skrzydłowy 1
strzelec kadłubowy 1

Razem . . . 4

d. c. u.